

Śpiewałem Ci o moich snach
śpiewałem, że zmienimy świat
mówiłem ci, że wiara ta
to wiara, która łamie zło
mówiłem ci, że miłość trwa
wierzyłeś mi, że ty i ja...
niezwykle ciężko było stać
niezwykle ciężko było dać
Puk! Puk! Puk!

I prulem żyły, głos mi drżał
i z każdą chwilą brakło sił
waliłem słowem w twoje drzwi
krzyczałem pieśnią swoje sny
niezwykle ciężko było stać
niezwykle ciężko było dać
Puk! Puk! Puk!

Śpiwałem ci o moich snach
śpiewałem, że zmienimy świat
i kiedyś padnę twarzą w piach
lecz zostawię po mnie w tobie ślad
Puk! Puk! Puk!